

Działania Związku Weteranów i Rezerwistów WP Dolnego Śląska w listopadzie 2020 r.

01.11 – tegoroczne Święto Zmarłych miało niesamowity przebieg, bo decyzją rządową od 31 października do 2 listopada zamknięto wszystkie cmentarze. Nie pozostało nam nic innego jak indywidualnie w domu wspominać swoich zmarłych bliskich.



Jednak w przeddzień delegacje żołnierzy 3 WrBRt i 31 brt odwiedziły groby w ramach akcji *Żołnierska Pamięć*.



Jak co roku z inicjatywy mjr Stanisława NAPIERAŁY zapłonęły znicze od mieszkańców Świdnika pod obeliskiem 100-lecia Odzyskania Niepodległości, gdzie znajduje się ziemia uświęcona krwią Żołnierza Polskiego. Cześć Pamięci Bohaterom, którzy oddali Życie za Wolną, Demokratyczną i Sprawiedliwą Polskę.

RZECZPOSPOLITA



Ilustrowany Miesięcznik Społeczny **Określony**

Egzemplarz **ROK DWUNASTY** bezpłatny

Kawalek
Ojczyzny

DOLNOŚLĄSKA

Nr 11(143) LISTOPAD 2020

ISSN 2543-7771

Donald TUSK „Kto kogo prędzej odpawa: PiS nas od Europy czy my PiS od władzy”



NADESZŁY ŚWIĘTA



Chociaż trwa za wiewucha w politycznym świecie,

Jak co roku się rodzi betlejemskie dziecko,
Chociaż ono w żłobie grzecznie leży sobie,
Politycy bezkarnie tłoczą się przy żłobie,
Niezależnie od tego każdy z nas dziś spotka
Betlejemskiego w stajni noworodka.

Kiedy on w stajence ma się niezbyt fajnie,
Politycy się troszczą o Augiasza stajnię,
Pasterze do stajenki wprowadzili owce,
Politycy swe wiodą na manowce

Taka to już tradycja zupełnie nie świecka,
Międzynarodowy Dzień Boskiego Dziecka.
Niech ten dzień się okaże przyczyną radości,
Kiedy każdy porzuci złość i nieprawości.

Niechaj w noc betlejemską każdy z nas uwierzy,
Nieważni są politycy i politykierzy,
Ważne jest znalezienie odpowiedniej drogi,
Duchowego bogactwa, choćbyś był ubogi,
Porzucmy połajanki, konflikty i swary,
Stwórzmy nowy porządek, a porzucmy stary.
Niech zgoda zapanuje, a nienawiść minie,
Dzieciatko PA X VO BISCUM powie po łacinie.



By Polacy się stali szczęśliwym narodem,
Wielki dar wam przynoszę, bo przynoszę zgodę.
Niechaj cud betlejemski rzeczywistość zmienia,
Wszystkie partie, partyjki i stowarzyszenia,
Niech boski noworodek na to nam pozwoli,
By trwała jedna partia - ludzi dobrej woli.
Później mu zaśpiewajmy przepiękną kolędę,
Pospieszmy do stajenki i ja też tam będę.



Jan
ZACHARSKI



BÓG SIĘ RODZI, NOC TRUCHLEJE...

Niech mrok struchleje
również w naszych sercach,
i ustąpi miejsca radości i ciepłu.
Niech łaska naszego Pana
Jezusa Chrystusa
zamieszka w naszych sercach
i przyniesie nam pokój i ukojenie.



SZANOWNI CZYTELNICY,
przyjmijcie życzenia - życia
w blasku chwały naszego Pana,
bez mroku niepewności i strachu oraz
szczęśliwego Nowego Roku.

Wesołych, pogodnych, zdrowych,
pełnych miłości Świąt Bożego Narodzenia.
Lśniące gwiazdki na niebie oraz
pociechy z najbliższych i „wypasionych” prezentów.

Z okazji zbliżającego się Nowego Roku 2021,
przyjazne życzenia: wytwornej zabawy i samych
sukcesów w życiu prywatnym i zawodowym,
wszystkim Czytelnikom w imieniu zespołu
redakcyjnego przekazuje, redaktor naczelny
i właściciel Rzeczpospolitej Dolnośląskiej

W listopadowym numerze „Rzeczpospolitej Dolnośląskiej” nie mogło oczywiście zabraknąć twórczości kol. Jana ZACHARSKIEGO.

Jan ZACHARSKI

Ruscy agenci

Ruscy agenci ta hipoteza Kaczyńskiego kręci
Tak liczne marsze to ruscy agenci,
Ten pomysł mu się podoba szalenie,
Że wywrotowe przeszli przeszkolenie.

Wojna

Władza przekroczyła haniebne granice,
Protestujący wyszli na ulicę,
Ona nie może być dzisiaj spokojna,
Bo to jest wojna, wojna i wojna.

Piekło kobiet

Fundamentalisci swoją akcją wściekli
Ciężarnym kobietom zgotowali piekło,
Twierdzi ulica w argumenty zbrojna,
Że dla fanatyków to przegrana wojna.

Czas

Czas trzeba cofnąć, nikt nie zaprzecza,
Tylko dla czego aż do średniowiecza,
Bo średniowieczne przywołują wzory
Kobiety traktowane jak inkubatory.

Spec

Prezes biorąc udział w rządowych obradach,
Za bezpieczeństwo ponoć odpowiada,
Lecz wciela w życie pisowskie szaleństwa,
Jest raczej specem od niebezpieczeństwa.

Wulgarnie słowa

Z rozmowy z władzą niewiele wynika
Kiedys się normalnego użyje języka,
Jedyny sposób skutecznej rozmowy,
Gdy się do niej zwróci z wulgarnymi słowy.

Sojusz

Gdy społeczny protest rządzącym zagraża,
Umocnił się sojusz tronu i ołtarza,
Pragnie, by Kaczyński buntowników dopadł
W swych biskupich pałacach polski episkopat.

Nie zginęła

Ostre protesty ten pogląd wznieci,
Że kobieta jest maszynką do rodzenia dzieci,
Niszczycielskiego nie poprzemy dzieła,
Bo przecież Polka jeszcze nie zginęła.

Ojciec

Nikogo nie uczynił matką,
Dzieci nie szczyli się gromadką,
Choć ojcem nie stał się za młodu,
Czuje się Prezes ojcem narodu,
I jako ojciec matkom poleci,
Za wszelką cenę niech rodzą dzieci.



Co tam panie w polityce

Poszkodowani

Niechaj pan premier straty obliczy
Z niesprzedanych kwiatów, niesprzedanych zniczy,
I niech handlowców spod cmentarzy
Swymi milionami za straty odbarzy.

Popędzić kota

Protestujących skusiła ochota,
By Kaczyńskiemu popędzić kota,
Gdy przeprowadzą to należycie,
I kot się przestraszy i jego właściciel.

Zgodność

Czynność sprawdzania stała się modna,
Czy jest konstytucja z konstytucją z godna,
Licznych zastrzeżeń ustalono listę,
Więc nic nie jest wcale takie oczywiste.

Dyktator

Dla Kaczyńskiego już najwyższa pora,
Czas się kieszonkowego pozbyć dyktatora,
Jego manię wielkości czas pokazać światu,
To polityk bardzo małego formatu.

Na ulicę

Co tam panie w polityce,
Ona wyszła na ulicę,
Ona politykom wystawiła dwóję,
A o losie państwa ona zdecyduje.

Wystarczy

Użył Prezes bezprawia jako swojej tarczy,
No to i chwatit, no i wystarczy,
Dotychczas za ufał bez litosnej sile,
I to można powiedzieć byłoby na tyle.

O bałwanach

Przyszła zima i dlatego proszę panów,
we Wrocławiu będzie mnóstwo bałwanów,
toteż pewnie rozlegną się głosy,
że bałwanów wystarczy, już dosyć!!!

Jan ZACHARSKI

Wigilijne wierszyki i żartobliwe fraszki

JANA ZACHARSKIEGO



O zwierzętach

Co o nas myśli, powie szczerze,
w noc wigilijną nasze zwierzę,
bądźmy odtąd dla niego mili,
bo się zemści na nas przy wigili.

O rybach

Choć idą święta, nie bardzo wierzę,
że będą wkrótce, ryby na wiecezrę,
bowiem na przekór utartym zwyczajom,
szczególnie grube ryby złowić się nie dają.

Alkomat

W wigilię trzeźwość jest obowiązkowa,
gdy z podejrzanym spotkasz się przypadkiem,
to jako sprawdzian można potraktować,
czy jajeczkiem chce się dzielić, czy oplatkiem?

Z choinki

Przyzna to każda osoba zagadnięta,
kiedy w reakcji na jej uczynek,
odpowie, gdy nadchodzą święta:
czyś ty się urwał z choinki?

O karpkach

W podmiejskim stawie karp się szarpie,
chciałby już być w galarecie,
takie usłużne już są karpie,
altruistyczne jak nikt w świecie,
dumne są z tego niesłychanie,
że wigilijnym będą daniem.

Zwierzęta przemówią

W wigilię, o czym każdy wie,
kiedy już blisko będą święta,
nie wiem - czy dobrze to czy źle,
przemówią wszelkie zwierzęta.
Tej sytuacji ja bym nie przeceniał,
bo kto wie co mają nam do powiedzenia.

Wigilijna rozmowa

Przemówią, gdy nadejdą święta,
w noc wigilijną wrocławskie zwierzęta,
to okolicznością może być koszmarną,
gdy nam raz w roku prawdę wygarną.

Szopka

Szopkę to my mamy czasem i na co dzień,
powie zapytany wrocławski przechodzień,
liczy się jednak jedyna, prawdziwa,
której pamięć w wigilię w każdym z nas odżywa.



Dobra wola

Noc betlejemka niech nam pozwoli
Na odrobinę dobrej woli,
Pozwoli także pójść na całość,
Na trochę empatii i wyrozumiałość.

Stajenka

Kiedy spotkamy się wszyscy w stajence
Każdy każdemu niechaj poda rękę,
By trwała przy stajence rzeczywistość nasza,
Nie przy mitycznej stajni Augiasza.

Życiowe prawdy

Ja wysoko sobie cenię,
Każde Boże Narodzenie
Co życiowe prawdy mieści
W betlejemskiej opowieści.

Rozmowa

W wigilię, dobrze o tym wiem,
Mogę pogadać ze swoim psem,
Znany polityk będzie miał ochotę
Pogadać szczerze ze swoim kotem.

Karpie

W noc wigilijną, każdy pamięta,
Mogą przemówić wszelkie zwierzęta,
Karpie też chciałyby zabnąć głos,
Ale je spotkał ponury los.

Życzenie

Na święta wszystkim partiom bez wyjątku
Życzę odrobinę zdrowego rozsądku,
I niechaj zawsze mają w pamięci,
Że nie wystarczą tylko dobre chęci.

Jan ZACHARSKI 31.10.2017

Polityczne wieści

Uderzenie

Rząd wzgardził unijnym budżetem,
I w Unię chce uderzyć wetem,
Niszczycielskiego chce dokonać dzieła,
Bo „ Jeszcze Polska nie zginęła”

Arcydziała

Konia podobno tuczy pańskie oko,
Rząd będzie popierał kulturę wysoką,
Od tych arcydzieł nie ma ucieczki,
Brylować będą „Majteczki w kropeczki”

Prawica

Zjednoczona Prawica żywo ta dokona,
Bo już nie będzie wcale zjednoczona,
Nie przewidział Prezes w najczarniejszych snach,
Że mu się będzie rozlazila w szwach.

Miesięcznik PTTK „Na Szlaku” opublikował artykuł mjr z s. dr hc inż. Janusza FUKSY w dziale Sylwetki „Kazimierz Grochowski”.



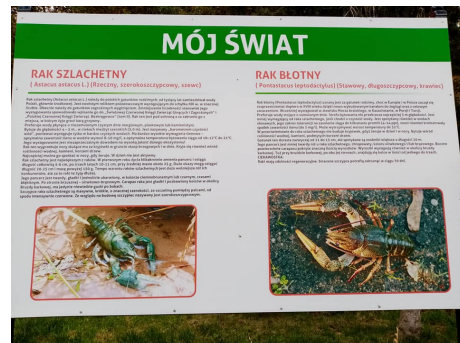
Urodził się w szlacheckiej rodzinie Władysława Grochowskiego 26 stycznia 1873 r. w Rudzie powiatu żydaczowskiego w ówczesnej Galicji. Kazimierz ukończył gimnazjum we Lwowie. Na uniwersytecie w Wiedniu otrzymał zawód inżyniera geologa. Studiował jeszcze w Leoben (Austria), Przybramie (dziś: Czechy) i Freibergu (dziś: Niemcy) w Akademii Górniczej. Początkowo pracował w Zagłębiu Donieckim. W 1906 r. pojechał na Daleki Wschód. Jako pracownik Ochockiej Kompanii Wydobywczej Złota (od 1907) prowadził poszukiwania na Sachalinie i w Kraju Ussuryjskim, od jeziora Chanka do ujścia Amuru. Jako wiceprezydent Górnoamurskiej Kompanii Wydobywczej Złota kierował pięcioma 8-miesięcznymi ekspedycjami na północnym wschodzie Syberii. Znaleziono tam złoto i rudę miedzi. W 1911 r. z rekomendacji przyamurskiego generała gubernatora otrzymał obywatelstwo rosyjskie z przywróceniem szlachectwa. Pracował na wybrzeżu Ameryki Północnej (od Alaski po Meksyk). W 1912 r. zapoznał się z Jackiem (Dżekiem) Londonem, który został nawet świadkiem na jego ślubie z Elżbietą Julit. Był pierwszym geologiem, który mógł porównać strukturę geologiczną zachodnich i wschodnich wybrzeży Oceanu Spokojnego. W 1914 r. przybył do Harbinu (Mandżuria). Wędrował po północnej stronie Bargi w poszukiwaniu surowców. Prowadził wykopaliska miasta Kublat-chana. W Mongolii zorganizował prace poszukiwawcze na ogromnym obszarze 40 tys. km kw. (1916). Aby je wykonać, założył osiedle Fort Grochowski. W 1907-20 odbył łącznie 30 wypraw poszukiwawczych po Jakucji, Sachalinie, Kraju Ussuryjskim, Tuwie, Mongolii i Mandżurii. Odkrył bogate złoża złota nad dolnym Amurem, na wybrzeżu Morza Ochockiego i na Wyspach Szantarskich na tym morzu. Jego ekspedycje nosiły też charakter etnograficzny. Poznawał języki i byt miejscowych ludów, zbierał ich wierzenia i legendy. Grochowski opracował słowniki języka jakuckiego i tunguskiego (ewenkijskiego). W 1920 r. osiadł w Harbinie. Zorganizował ekspedycję, która odkryła zasoby ropy naftowej w Mandżurii. Był założycielem Towarzystwa Badania Kraju Mandżurskiego. Do harbińskiego muzeum przekazał wiele eksponatów archeologicznych i etnograficznych. Kierował biurem i biblioteką Komitetu Geologicznego. Był redaktorem Tygodnika Polskiego (1922-27), nauczycielem i okresowo dyrektorem gimnazjum polskiego w Harbinie (1923-32). Założył Polskie Koło Wschodoznawcze (1931). W 1934 r. wrócił do Polski i zamieszkał w Katowicach. Gdy otrzymał zaproszenie do pracy na Wyspach Filipińskich, pojechał z Polski pociągiem przez Związek Radziecki. Będąc w Harbinie, zmarł na atak serca 12 marca 1937 r. Kazimierz Grochowski był autorem pracy Polacy na Dalekim Wschodzie (wydanej w Harbinie w 1928 r.). Napisał Dziennik podróży syberyjskich (wydany

w 1986 r.). Jego materiały znajdują się w Bibliotece Narodowej w Warszawie. Był wybitnym badaczem północno-wschodniej Syberii, Dalekiego Wschodu, Chin, Mongolii, Tuwy, Korei, a także Ameryki Północnej.

02.11 – otrzymaliśmy smutną wiadomość, że w nocy zmarł kombatanant ppłk Jan KOBES – organizator i długoletni prezes Oddziału Miejskiego ZWiRWP oraz ZIW RP w Jaworze.



Kol. por. zs Waldemar CHABIOR odwiedził regionalne centrum ochrony różnorodności biologicznej w gminie Złotoryja. W tym miejscu stworzono warunki do rozwoju raków szlachetnych i błotnych.



07.11 – smutkiem i ogromnym żalem przyjęliśmy wiadomość, że dziś w nocy udał się na Wieczną Wartę ppłk zsmgr Wilhelm KASPERSKI, emerytowany pedagog, zaangażowany społecznik, długoletni działacz Związku Weteranów i Rezerwistów Wojska Polskiego, przewodniczący Powiatowej Rady Kombatanckiej w Lubinie. Do ostatnich dni aktywnie uczestniczył w uroczystościach patriotycznych. A tak niedawno widzieliśmy się na uroczystości w Domu Dziennego Pobytu „Senior” w Lubinie!



9 listopada br. w Jaworze pożegnaliśmy ppłk Jana KOBESA.

Uroczystości pogrzebowe rozpoczęły się mszą św. żałobną w kościele pod wezwaniem Matki Boskiej Różańcowej przy al. Jana Pawła II, a następnie na cmentarzu komunalnym w Jaworze. Uczestniczyła delegacja związkowa i sztandar kombatancki. Zmarłego pożegnał prezes ZM ppłk zsmgr Bogdan BEZEG. Zaś z Wku w Bolesławcu otrzymaliśmy informację, że ze względu na epidemię niemożliwa jest wojskowa asysta honorowa. Mimo ograniczeń epidemicznych stawilo się na pogrzebie liczne grono przyjaciół i znajomych Zmarłego.



Jan Stefan KOBES urodził się 10.12.1923 r. w Łyścu koło Stanisławowa. Do wybuchu wojny w 1939 r. miał ukończone dwie klasy gimnazjum. W czasie okupacji należał do organizacji młodzieżowej „Orlęta”, a następnie do formacji samoobrony, która pod patronatem AK miała za zadanie bronić polskiej ludności przed bojówkami ukraińskich nacjonalistów. Okres wojny to fizyczne przetrwanie. W połowie 1944 roku z WKR został skierowany do Wojska Polskiego i odbywa dwumiesięczne przeszkolenie w Majdanku pod Lublinem. 1 listopada zostaje podchorążym w szkole kompanii czołgów ciężkich

w Oficerskiej Szkole Czołgów w Chełmie, a następnie wraz ze szkołą zostaje przeniesiony do Modlina. W 1945 roku szkoła zmienia nazwę na Oficerską Szkołę Broni Pancernych. W maju 1945 r. odbywa się pierwsza powojenna promocja. Wraz z pierwszymi gwiazdkami dostaje przydział do 7 Pułku Czołgów Ciężkich w Modlinie i obejmuje jako podporucznik funkcję dowódcy działu pancernego SU-152 w 13 Warszawskim Samodzielnym Pułku Artylerii Pancernych w twierdzy Modlin. W 1948 roku zostaje przeniesiony do Elbląga, gdzie jest organizowany 4 Pułk Czołgów Ciężkich i Artylerii Pancernych 16 DPanc. W 1949 r. kończy Kurs Doskonalenia Oficerów w Poznaniu i wraca do pułku na stanowisko szefa sztabu batalionu czołgów, a po kilku miesiącach przejmuje dowodzenie batalionem. W 1951 r. zostaje wraz z 4 Ppanc przeniesiony do Łęborka. Od 3.11.1954 r. pełni obowiązki dowódcy grupy organizującej 35 Ciężki Pułk Czołgów i Artylerii Pancernych na terenie „białych koszar” w Ostródzie. Do Ostródy sprowadza rodzinę. W następnym roku przejmuje obowiązki dowódcy 17 Szkolnego Batalionu Czołgów w kompleksie „czerwonych koszar” w Ostródzie. Przez cały okres służby, do czasu przyjazdu do Ostródy Jego żona Krystyna Kobes pracuje w sztabie jednostek na stanowiskach biurowych.



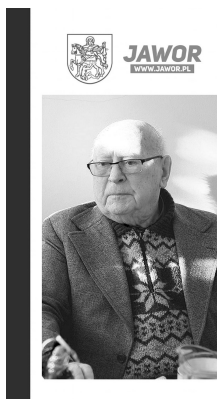
W 1957 r. ze względu na pogarszający się stan zdrowia spowodowany trudami wojennego bytowania i późniejszej służby wojskowej przenosi się do Częstochowy i zostaje wykładowcą w Studium Wojskowym na Politechnice. Po zakończeniu służby wojskowej przenosi się do rodziców w Jaworze, uzupełnia wykształcenie kończąc Uniwersytet Wrocławski. Pracował w administracji w Prezydium Powiatowej Rady Narodowej na stanowiskach kierownika referatu przemysłu i handlu a następnie kierownika referatu organizacyjnego i udzielał się społecznie. Po przejściu na emeryturę prowadził własną działalność gospodarczą – kursy na prawo jazdy. Następnie rozpoczął pracę w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego którym kierował przez kilkanaście lat. W ZDZ uzyskało prawo jazdy kilka tysięcy kandydatów na kierowców, prowadził różnego rodzaju kursy doszkolające, mistrzowskie i czeladnicze. Zasłużony dla Związku Zakładów Doskonalenia Zawodowego z wpisem do Księgi Zasłużonych W 2004 r. otrzymał Medal Komisji Edukacji Narodowej za całokształt pracy edukacyjnej.

Po przejściu na emeryturę w 1983 r. prowadził własną działalność gospodarczą – kursy na prawo jazdy, kończąc działalność jako najstarszy instruktor w Kraju. Zaangażowany w prace społeczną w szeregach Klubu Oficerów Rezerwy LOK w latach 70-tych ubiegłego wieku. Wieloletni, zaangażowany działacz Ligi Obrony Kraju i Obrony Cywilnej. Przeprowadził wiele szkoleń i ćwiczeń OC na szczeblu miejskim. Pełnił funkcję prezesa Zarządu Powiatowego LOK, organizator licznych masowych imprez sportowo - obronnych dla dzieci i młodzieży oraz pracowników zakładów pracy. Wieloletni wiceprezes, a od 1986 r. był nieprzerwanie prezesem Zarządu Oddziału Związku Inwalidów Wojennych RP w Jaworze i członkiem Zarządu Okręgowego. Położył ogromne zasługi w integracji środowiska ludzi najbardziej poszkodowanych w działaniach wojennych. Aktywny członek

ZKRPiBWP prezes Zarządu Koła Miejskiego Związku Kombatantów RPiBWP oraz ZBZZiORWP.



W 1999 r. zorganizował Oddział Miejski Związku Weteranów i Rezerwistów WP w Jaworze, którego został wybrany prezesem i członkiem zarządu Dolnośląskiego. Uehonorowany wpisem do Księgi Zasłużonych dla ZŻ LWP, ostatnio Prezes Honorowy. Weteran Walk o Wolność I Niepodległość Ojczyzny – Patent nr 55316, Kombatant, członek Korpusu Weteranów Walk o Niepodległość Rzeczypospolitej Polskiej. Został wyróżniony Medalem „Pro Patria” przez Szefa Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych w 2015 r. Był wieloletnim prezesem Związku Żołnierzy WP w Jaworze. Mianowany 25.05.2001 r. przez Ministra Obrony Narodowej na stopień podpułkownika, aktywnie współpracował z 10 Wrocławskim Pułkiem Dowodzenia. Inicjator i organizator licznych przedsięwzięć programowo - organizacyjnych, popularyzator tradycji i historii WP, autor licznych artykułów historycznych i notek na łamach prasy lokalnej. Animator opieki nad miejscami pamięci narodowej. Jako aktywny członek Powiatowej Rady Kombatanckiej walczył o integrację środowisk kombatantów, byłych żołnierzy zawodowych i inwalidów wojennych. Skutecznie zabiegał o pomoc dla żołnierzy znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej i życiowej. Dzięki swej pasji społecznikowskiej, zasługom w pracy zawodowej stał się autorytetem dla społeczności miasta i powiatu jaworskiego.



Z ogromnym smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Ś.P. Jana Kobesa,

najstarszego jaworzana, wieloletniego instruktora nauki jazdy, członka Związku Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej, byłego żołnierza wojsk pancernych w Zaganiu oraz członka Zarządu Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych.

Odszedł wspaniały człowiek, szanowany wśród mieszkańców i darzący szacunkiem innych.

Składamy wyrazy głębokiego współczucia i otuchy dla całej rodziny.

Przewodniczący Rady Miejskiej
Daniel Iwański
Daniel Iwański

Burmistrz Miasta Jawora
Emilian Bera
Emilian Bera

Za zasługi dla Ojczyzny zostaje odznaczony m.in. Krzyżem Oficerskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Zwycięstwa i Wolności, Odznaką Grunwaldzką, Srebrnym Medalem Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny, Złotym Medalem za Zasługi dla Obronności Kraju, Złotym Medalem Opiekun Miejsc Pamięci Narodowej, Złotą Odznaką Zasłużony Działacz LOK, Zasłużony Działacz ZIW RP, Odznaką za Zasługi dla woj. Legnickiego, Krzyżem za Zasługi dla Związku Inwalidów Wojennych, Medalem za Zasługi dla Związku Kombatantów RPiBWP, Złotą Odznaką Honorową Zasłużony dla Województwa Dolnośląskiego, Złotym Krzyżem Stowarzyszenia Dzieci Wojny, Odznaką Zasłużonemu dla

Związku Żołnierzy LWP, Kombatanckim Krzyżem Zwycięstwa, Honorową Odznaką Organizacyjną za Zasługi dla Federacji Stowarzyszeń Rezerwistów Weteranów Sił Zbrojnych RP, Dyplomem Uznania Rady Krajowej Środowiska Żołnierzy Polskich Oddziałów Samoobrony Kresów Południowo-Wschodnich II RP.

Był Żołnierzem z „krwi i kości” oddanym Ojczyźnie. Te zamiłowania przekazał synom i wnukowi. Wyrazy współczucia przekazujemy bliskim Pułkownika Jana Kobesa.

Cześć Jego Pamięci!



Zdjęcia z archiwum rodzinnego Jana Kobesa.

10.11 – w związku z dalszym rozwojem pandemii, Prezes OP w Zgorzelcu kol. Ryszard LEPAROWSKI zrezygnował ze zwołania posiedzenia ZP, a zwołał Prezydium. W spotkaniu brało udział trzech prezesów Kół i skarbnik OP. Dwóch Prezesów nie brało udziału ze względu na warunki zdrowotne. W trakcie spotkania zobowiązano Prezesów Kół do złożenia sprawozdań finansowo – statystycznych do dnia 10.12.2020 r., przekazano również kserokopię Uchwały ZG dot. przedłużenia kadencji Zarządów. W związku z dużą ilością awansów i odznaczeń, zaproponowano dla chętnych osób spotkanie w dniu 05.12.2020 r. na świetlicy OP, gdzie będzie możliwość wręczenia awansów i odznaczeń. Prezes poinformował też zebranych, że występują stałe kłopoty, przy opłacaniu czynszu za świetlicę i media z tym związane. Kłopoty te generują się w związku z obecnym brakiem sponsorów finansowych Związku i brakiem wpływu składek członkowskich.

11.11 – z okazji Narodowego Święta Niepodległości Komendant Związku Strzeleckiego „Strzelec” RP marsz. zs inż. Stanisław CHOMKO rozkazem Nr 6 mianował na stopień:

pułkownika ppłk zs mgr Jerzy KORWIN MAŁACZYŃSKI – Strzelce Opolskie

majora kpt. zs Julian DANICKI – Lubin, kpt. zs mgr Henryk PAWŁOWSKI – Złotoryja, kpt. zs Władysław PÓLTORAK – Lubin, kpt. zs Zbigniew SZPARKOWSKI – Głogów

kapitana por. Jan BOGDAN – Złotoryja, por. zs Józef FRANCIK – Lubin, por. zs mgr Krzysztof PATRZEK – Jawor, por. zs Jerzy PIEKARCZYK – Wałbrzych, por. zs Antoni PIOTROWSKI – Lubin, por. zs Edward PIWOWARCZYK – Lubin, por. zs mgr Stanisław PRZYBYLSKI – Głogów, por. zs Artur REICHERT – Chojnów, por. zs mgr Józef ZAWADZKI – Głogów

porucznika ppor. zs Romuald JANZ – Jawor, ppor. zs mgr Mieczysław LESZCZYŃSKI – Złotoryja, ppor. zs mgr Jerzy PAŁKA – Złotoryja, ppor. zs Józef PAŹDZIÓR – Głogów, ppor. zs Kazimierz PÓLTORAK – Lubin, ppor. mgr Jerzy PRZYBYSZ – Głogów, ppor. zs Józef RADWAŃSKI – Chojnów, ppor. zs mgr Paweł TROJAN – Głogów.

Sztab Związku uchwałą z dnia 11 listopada 2020 r. mianował do stopnia:

podporucznika sierż. zs mgr Waldemar BEZEG s– Jawor, st. chor. zs Roman KARPIAK – Głogów, st. chor. zs Zdzisław POGROSZEWSKI – Lubin, chor. zs Wiesław SAMUL – Głogów, st. chor. szt. Władysław SZCZOTKA – Zgorzelec, chor. zs Jarosław SZPARKOWSKI – Głogów.

Dowódca Okręgu Dolnośląskiego gen. zs mgr Krzysztof MAJER rozkazem Nr 3 mianował do stopnia:

starszego chorążego mł. chor. Waldemar NIEDŹWIECKI – Wrocław

chorążego ks. mgr Kazimierz KORAB – Głogów
młodszeo chorążego st. sierż. zs Kazimierz SZWED – Jawor , st. sierż. zs Henryk BARTNIK – Jawor, plut. zs Stefan JACKOWSKI – Złotoryja.
plutonowego st. szer. Sławomir SZYMANOWSKI – Zgorzelec, st. szer. mgr Paweł OKRĘGLICKI s. Kazimierza – Złotoryja.
starszego kaprała st. szer. Roman PATYŃSKI – Złotoryja
kaprała strz. Miłosz SABADACH – Złotoryja.
Dowódca Oddziału Głogów mjr zs Jerzy NAGODA z dniem 11 listopada br. mianował do stopnia:
starszego strzelca strz. zs Dorota SOBCZAK
kaprała strz. zs Danuta ADAMSKA, strz. zs Barbara CIECHANOWICZ, strz. zs Lidia GUTKOWSKA-DZIWAK, st. szer. Lesław RÓSZCZKA.
putonowego kpr. zs Irena BYBEL, st. kpr. Jan CIECHOWLAZ, kpr. zs Józefa RAGANMIKINIK, kpr. Zbigniew PROWSKI, kpr. zs Bartłomiej GERS-NIENARTOWICZ, kpr. zs Mirosława BYBEL.
sierżanta plut. zs Janina RZEŹNIK, plut. zs Krystyna WIŚNIECKA, plut. zs Czesław DYDAK, plut. zs Stanisław KOWALSKI, plut. zs Karol ŁOBODZIŃSKI.



11 listopada koronawirus większość z nas zamknął w mieszkaniach i pozwolił tylko na symboliczne świętowanie poprzez przesyłanie pozdrowień i życzeń, które odebraliśmy m.in. od gen. str. Marcina JURECZKA, prezesa Błażeja ZAJĄCA, ppłk Jerzego LESICKIEGO i mł. chor. Marka JURKA. Zaś koledzy ppłk ds Ryszard ZŁOCIŃSKI, mjr ds Henryk JAGINTOWICZ i gen. zs Krzysztof MAJER spotkali się aby świętować wspólnie przy czymś mocniejszym.



W dniu Narodowego Święta Niepodległości członkowie Zarządu Powiatowego ZWiRWP oraz Sztabu Oddziału Głogów Związku Strzeleckiego "Strzelec" RP w osobach: mjr WP Janusza SZMOŁDY, mjr zs Jerzego NAGODY, kpt. zs Józefa ZAWADZKIEGO, por. zs Czesława STACHURSKIEGO, ppor. zs Romana KARPIAKA oraz sierż. zs Stanisława KOWALSKIEGO przygotowali pomnik żołnierzy Wojska Polskiego do święta, gdzie złożyli

okolicznościową wiązanekę, zapalili znicze oraz oddali honory poległym. Przy pomniku oraz mogiłach żołnierskich na cmentarzu komunalnym były złożone bukiety i wiązanek kwiatów, zakupionych przez Prezydenta Głogowa - Rafała ROKASZEWICZA.



W związku z pandemią koronawirusa, tym roku rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę nie towarzyszą żadne atrakcje dla mieszkańców, organizowane przez samorządy.



W programie w Lubinie znalazło się tylko krótkie spotkanie pod pomnikiem Józefa Piłsudskiego, gdzie kwiaty i znicze złożyli przedstawiciele lubińskiego Ratusza: Bogusława POTOCKA, przewodnicząca Rady Miasta, Marian WĘGRZYNOWSKI, wiceprzewodniczący Rady Miasta i Marzena REUT, oraz Adam MYRDA, Starosta Powiatu Lubińskiego, Jadwiga MUSIAŁ, przewodnicząca Rady Powiatu, a także delegacja Oddziału Powiatowego ZWiRP i ZS „Strzelec” RP w Lubinie w osobach: kpt. zs Jerzy SZCZEŚNIAK, kpt. zs Antoni PIOTROWSKI, kpt. zs Edward PIWOWARCZYK i por. zs Henryk RUSEWICZ. Ta uroczystość była jedynym oficjalnym punktem programu obchodów święta w mieście.



Fotorelacja na <https://miedziowe.pl/content/view/98469/78/>



Delegacja Lubińskiej Nowej Lewicy - SLD: kpt. zs Andrzej KOŁPA, kpt. zs Krzysztof AKSAMIT oraz Leszek SZUMILAS też złożyła kwiaty pod pomnikiem Józefa Piłsudskiego.

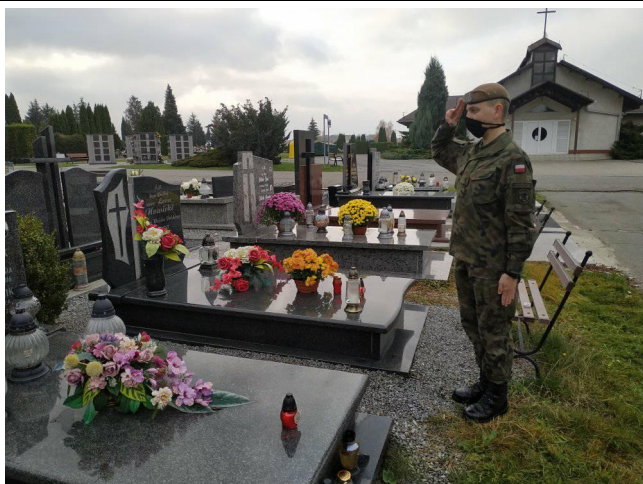


Z okazji święta kol. por. zs Waldemar CHABIOR na Facebooku przypomniał postać kawalera Orderu Wojennego Virtuti Militari ppor. Jana SUCHENKA.

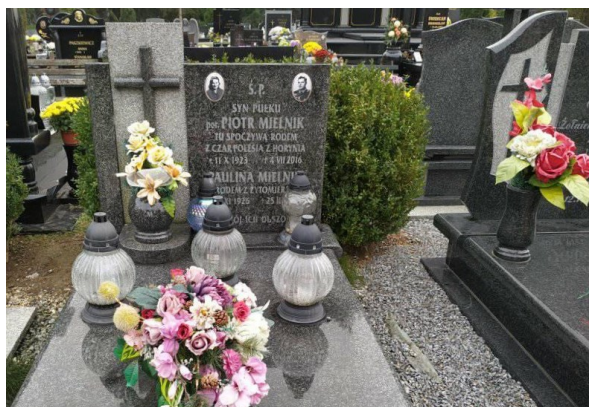
Urodził się w Łucku woj. wołyńskie. W 1940 r. był wysiedlony wraz z rodziną z Kresów Wschodnich na Syberię, by tam pozostać na zawsze. Jednakże znaleźli się Polacy, którzy dla ratowania Polaków utworzyli Wojsko Polskie. Gdyby żołnierze nie włączyli się do walki z hitlerowskim najeźdźcą to nie było by Polski. A była by 17 republika ZSRR. Państwa zachodnie nie intereniowały w sprawie naszej Niepodległości, jak to było podczas rozbiorów naszej Ojczyzny w latach 1792 - 1795 oraz w Jałcie 1944 r. Jan Suchenek decyzją Komisji Poborowej w Siedlcach został powołany do 4 Pułku Piechoty 2 Dywizji Piechoty im. H. Dąbrowskiego. Jego szlak bojowy wiódł przez przez Przyczółek Warecko-Magnuszewski, gdzie został ciężko ranny 28 sierpnia 1944r. /karta ewidencyjna Suchenek Jan III. 24.29p.1556 Centralne Archiwum Wojskowe/. Przełamanie Wału Pomorskiego. Wyjściem Na Kamień Pomorski. Forsowanie Odry. Ranny 18 kwietnia 1944 r. /karta Ewidencyjna Centralnego Archiwum Wojskowego Suchenek Jan III. 24.29p.1536/. Szlak bojowy 4 Pułk Piechoty zakończył na Łabie. 82 lata to dla Historii niewielki okres ale dla jednego życia - to bardzo dużo. To deportacja, łagry, praca na obczyźnie ponad siły o głodzie i chodzie. To trudy wojennego znoju. Żołnierski pot i krew. To ciężkie rany, które ppor. Janowi Suchenkowi pozostały z tamtego okresu. To wreszcie kilkadziesiąt lat ofiarnej pokojowej pracy, mimo że był inwalidą wojennym I grupy. Osobiście znałem rodzinę ppor. Jana SUCHENKA. Byliśmy sąsiadami na ulicy Żeromskiego w Złotoryi. To był dla mnie zaszczyt móc z nim rozmawiać i nim się opiekować, po doznanym udarze w latach 90 ubiegłego wieku. W uznaniu zasług związanych z Ochroną Pamięci Narodowej, popularyzowaniem Tradycji Oręża Polskiego został odznaczony odznaczeniami Związku Kombatanów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych oraz odznaczeniami Związku Żołnierzy LWP. U schyłku swojego życia, kiedy to 3 czerwca 2003 r został pochowany z honorami wojskowymi na Cmentarzu Komunalnym w Złotoryi. Możemy powiedzieć że ppor. Jan SUCHENEK kawaler Orderu Virtuti Militari dobrze służył i zasłużył się ukochanej Ojczyźnie.



Kol. st. kpr. zs Marek ZATORSKI na cmentarzu komunalnym w Dzierżoniowie zapalił *Światelko Pamięci* dla dzierżoniowskich kombatantów II wojny światowej, uczestników bitwy pod Lenino, Studzianek, Wału Pomorskiego, Kołobrzegu, Budziszyna, obrońców Stalingradu i Moskwy, partyzantów i zdobywców Berlina... Wieczna Pamięć! A na Facebooku przypomniał ich sylwetki.



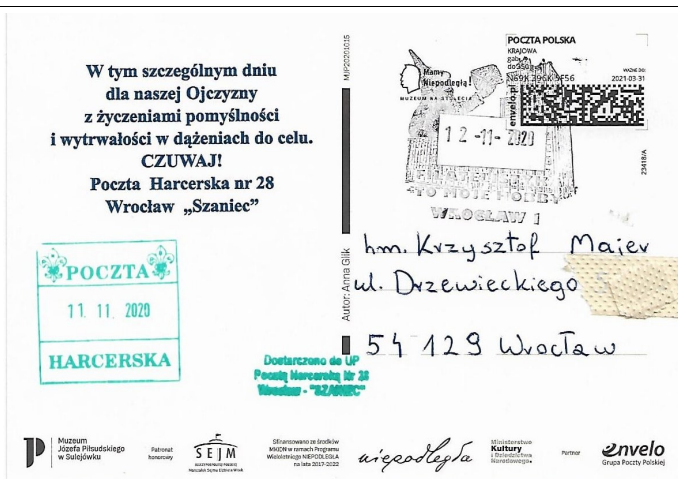
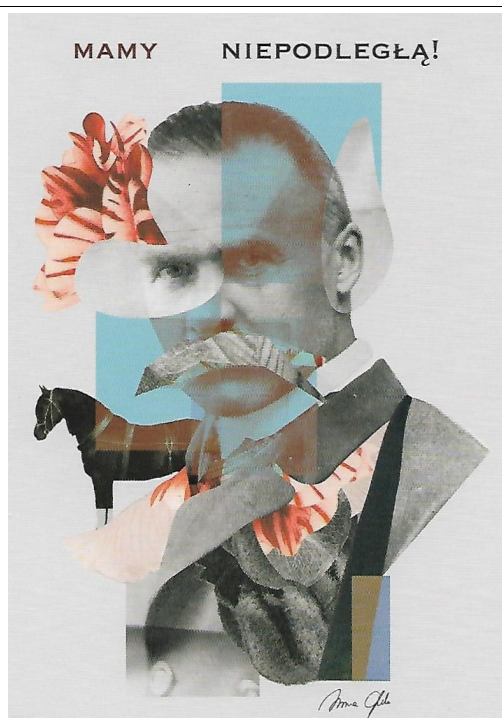
porucznik Ludwik Ziemski



Pamiętał też o zmarłych kombatantach i sybirakach z Dzierżoniowa ppor. zs Marek WOJCIECHOWSKI.

W Zgorzelcu 102. rocznicę Odzyskania Niepodległości przez Polskę uczcił prezes Zarządu Powiatowego ZWiRWP ppłk zs Ryszard LEPAROWSKI składając wiązanek kwiatów.

12.11 – ciekawym zwyczajem stało się przysyłanie okolicznościowych kart pocztowych z okazji odzyskania niepodległości przez Polskę. Taką kartę Poczty Harcerskiej nr 28 "Szaniec" z okazji 102. rocznicy odzyskania niepodległości Polski pn. „Mamy Niepodległą” od hm. Marka STOCHMIAŁKA otrzymał hm. Krzysztof MAJER.



14.11 – na cmentarzu komunalnym *Zacisze* w Lubinie-Obora odbył się pogrzeb ppłk zs mgr Wilhelma KASPERSKIEGO. W ostatniej drodze towarzyszyły mu dwa sztandary – kombatancki i związkowy, delegacja z Lubina pod wodzą kpt. zs Jerzego SZCZEŚNIAKA, a z Wrocławia – gen. zs Krzysztof MAJER i mjr ds Jan DRAJCZYK, Głogowa – mjr zs Jerzy NAGODA, Rudnej – mjr zs Zbigniew SZPARKOWSKI, który pożegnał zmarłego utworami na trąbce oraz liczni przyjaciele i sąsiedzi.

Zmarł Wilhelm Kasperski

Wilhelm Kasperski od wielu lat pełnił funkcję przewodniczącego Powiatowej Rady Kombatanów. W naszym mieście aktywnie działał też na rzecz społeczności Kresowiaków. Zmarł w wieku 90 lat.

O śmierci Wilhelma Kasperskiego poinformował m.in. Adam Myrda, starosta lubiński: – Miałem przyjemność współpracować z panem Wilhelmem. Był bardzo zaangażowany w życie lokalnej społeczności. Potrafił wspinać się na góry, skąd pochodził, oraz o historię Polski, edukując młodych. Zawsze towarzyszył mi podczas ważnych historycznych rocznic – wspomina.

Wilhelm Kasperski uczestniczył we wszystkich ważnych wydarzeniach i rocznicach historycznych organizowanych w Lubinie, bardzo angażując się też w życie lokalnej społeczności.

Sam wiele przeżył i mógłby opowiedzieć mnóstwo mroźnych kres w żyłach historii, jak choćby tę, o której przez długi czas w jego rodzinie się nie mówiło. Ledwo uszedł z życiem. Przed banderowcem uratowała go ciocia. Tym banderowcem był jego kuzyn. Siostra ojca wyszła za mąż za Ukraińca. Gdy miał 14 lat, mama kazala jemu i jego bratu ukryć się u ciotki. Jej syn wrócił w nocy pijany z kom-



panią i próbował go udusić. Z tą historią chodził całe życie. Nie mógł zrozumieć i pogodzić się z zaistniałą wówczas sytuacją, ale przyszedł czas, żeby o tym opowiedzieć.

Wilhelm Kasperski mieszkał w Lubinie od 1955 r. Pochodził z Dublan w powiecie samborskim, w województwie lwowskim.

Był nauczycielem i przez 15 lat dyrektorem Szkoły Podstawowej w Oborze koło Lubina, podinspek-

torem oświaty w Lubinie, koordynatorem kadr szkolnych w Kuratorium Oświaty i Wychowania w Legnicy. W zawodzie nauczycielskim przepracował ponad 37 lat.

Za zasługi w pracy zawodowej został wyróżniony wieloma odznaczeniami państwowymi i resortowymi, m.in.: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, złotą odznaką nauczycielską.

Po przejściu na emeryturę poświęcił się pracy społecznej. Utrzymywał kontakty ze Związkiem Nauczycieli Polskich. Aktywnie działał w Związku Weteranów i Rezerwistów Wojska Polskiego, Związku Strzeleckim Kreszypolitei „Strzelec”. Od kilkunastu lat był przewodniczącym Powiatowej Rady Kombatanów, działającej przy Starostwie Powiatowym w Lubinie.

Jednym z jego ostatnich projektów było połączenie lubinian, którzy przyjeżdżali do miasta z Kresów Wschodnich. Jego marzenie spełniło się w 2016 roku, gdy powołano do życia Stowarzyszenie Kresowian, które dzięki Elżbiecie Miklis swoją przystań znalazło w Domu Dniemnego Pobytu Senior w Lubinie.

Pogrzeb Wilhelma Kasperskiego odbędzie się 14 listopada na cmentarzu Zacisze w Lubinie.

JD



Kol. Krzysztof MAJER wygłosił pożegnanie:

Szanowni Państwo!

Dziś żegnamy ppłk zsmr mgr Wilhelma Zygmunta KASPERSKIEGO

Przypomnę jego biogram. Urodził się 24 grudnia 1930 r. w Dublanach koło Sambora w woj. lwowskim, w rodzinie Karola i Rozalii z domu Szkolnickiej. We wrześniu 1939 r., do Dublan wkroczyły wojska niemieckie, które już w październiku się wycofały, a w ich miejsce wkroczyła Armia Czerwona. Naukę w Szkole Powszechnej w Dublanach zaczynał przed wojną w wolnej Polsce, a kończył w ZSRR. Dwukrotnie jego rodzina uniknęła wywózki na Syberię, ponieważ ojcu udało się wykupić rodzinę za alkohol



W czerwcu 1945 r. ojciec postanowił zostać w Dublanach, ale dał wolną rękę członkom rodziny. Mogli sami podjąć decyzję o ewentualnym wyjeździe na tzw. Ziemię Odzyskane w Polsce. Wilhelm zdecydował się na naukę w szkole zawodowej w Stryju. We wrześniu i październiku 1945 r. wraz z majstrem i ośmioma kolegami, pod nadzorem czekisty został skierowany do pracy przy odgruzowywaniu byłej huty szkła. Pewnego dnia wagon w którym byli zakwaterowani został podczepiony do składu i cały pociąg ruszył w nieznaną stronę. Trafił do Uralska, a później do północnego Kazachstanu. Zrozpaczony ojciec pisał prośby do szkoły w Stryju, do ambasady Polskiej i w końcu udało mu się uzyskać zwolnienie syna. Wilhelm do Dublan wrócił w końcu grudnia 1946 roku. Wówczas ojciec zmienił zdanie i postanowił wyjechać z rodziną do Polski. Przed Świątami Wielkanocnymi 1947 r. przybyli do Czarnowa koło Słubic. We wrześniu 1947 r. został przyjęty do Liceum Pedagogicznego w Ośnie Lubuskim. Po jego ukończeniu chciał studiować w Oficerskiej Szkole Wojsk Lotniczych w Dęblinie. Niestety, prawdopodobnie w związku z epizodem „syberyjsko - kazachstańskim”, nie został przyjęty. Skierowano go do Oficerskiej Szkoły Artylerii w Olsztynie. Po jej ukończeniu został dowódcą baterii. Po pięciu latach służby, karierę wojskową przerwał ze

względu na żonę. W 1955 r. powrócił do pracy w szkolnictwie. Był nauczycielem i dyrektorem Szkoły Podstawowej w Oborze k/Lubina. Podinspektorem Oświaty w Lubinie, Koordynatorem Kadr Szkolnych w Kuratorium Oświaty i Wychowania w Legnicy. W zawodzie nauczycielskim przepracował ponad 37 lat. W międzyczasie ukończył studia magisterskie i studia podyplomowe prawa administracyjnego.



Po przejściu na emeryturę poświęcił się pracy społecznej. Utrzymywał kontakty ze Związkiem Nauczycielstwa Polskiego. Aktywnie działał w Związku Weteranów i Rezerwistów Wojska Polskiego oraz Związku Strzeleckim „Strzelec” RP, w którym w 2018 r. został mianowany do stopnia podpułkownika. Od kilku lat był przewodniczącym Powiatowej Rady Kombatantów w Lubinie. Organizator licznych działań wychowania patriotycznego i imprez sportowo-obronnych w mieście i powiecie. Inicjator i organizator bardzo wielu związkowych przedsięwzięć programowo – organizacyjnych. Prowadził kronikę związkową. Inspirował i systematycznie uczestniczył w mundurze w uroczystych obchodach rocznic i świąt wojskowych w miejscach pamięci narodowej. Aktywny popularyzator tradycji i historii WP w wielu szkołach Lubina i Głogowa. Corocznie dbał o godne uczczenie rocznicy wyzwolenia miasta przez kombatantów, harcerzy i władze Lubina. Jako wybitny i uznany społecznik, cieszył się ogromnym zaufaniem i szacunkiem w środowisku cywilnym i żołnierskim.



Jako „kresowiaka” jego wielkim marzeniem było utworzenie organizacji zrzeszającej generalnie wszystkich Kresowian, którzy do naszego miasta przyjechali z różnych zakątków Kresów Wschodnich RP. To marzenie się spełniło. Jesienią 2016 roku powołano do życia Stowarzyszenie Kresowian w Lubinie, które przy wydatnej pomocy kierownik Elżbiety Miklis swoją przystań znalazło w Domu Dziennego Pobytu „Senior” w Lubinie. Mimo odległości od Kresów i w przestrzeni, i w czasie, znaleźli się ludzie, którzy uważają, że warto się spotykać, wspominać i przekazywać tę pamięć potomnym. Sam wiele przeżył i mógłby opowiedzieć mnóstwo mrozących krew w żyłach historii, jak choćby tę, o której przez długi czas w jego rodzinie się nie mówiło. Ledwo uszedł z życiem. Przed banderowcem uratowała go Ciocia. Tym banderowcem był... jego kuzyn. Siostra ojca wyszła za mąż za Ukraińca. Gdy

miął 14 lat, mama kazała mu z bratem ukryć się u cioci. Jej syn wrócił w nocy pijany z kompanią i próbował go udusić. Uratowała go ciocia. Z tą historią chodził całe życie. Nie mógł zrozumieć i pogodzić się z zaistniałą wówczas sytuacją, ale przyszedł czas, żeby o tym opowiedzieć.



Miał 90 lat. Mimo tak sędziwego wieku aktywnie uczestniczył we wszystkich ważnych wydarzeniach, rocznicach historycznych organizowanych przez Powiat Lubiński oraz związki kombatanckie i żołnierskie. Lubił śpiewać, a w towarzystwie tryskał humorem. Za zasługi w pracy zawodowej i działalności społecznej został wyróżniony wieloma odznaczeniami m.in.: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, tytułem honorowym „Zasłużony Nauczyciel PRL”, złotymi medalami Za Zasługi dla Obronności Kraju i Opiekun Miejsc Pamięci Narodowej, złotym Krzyżem Za Zasługi dla ZWiRWP, Srebrnym Krzyżem Za Zasługi dla ZHP, medalem Komisji Edukacji Narodowej, Kombatanckim Krzyżem Zwycięstwa, Złotą Odznaką Honorową Zasłużony dla Dolnego Śląska, złotą odznaką ZNP.

Składam tą drogą wyrazy szczerego współczucia i przesyłam kondolencje, na ręce Jego Bliskich. Żegnaj Pułkowniku Wilhelmie! CZEŚĆ TWOJEJ PAMIĘCI !

Prezes Zarządu Dolnośląskiego ZWiRWP

Dowódca Okręgu Dolnośląskiego Związku Strzeleckiego „Strzelec” RP

płk w st. spocz. mgr Krzysztof MAJER

generał zs



Po uroczystościach pogrzebowych spotkaliśmy się by wręczyć awanse strzeleckie, które otrzymali: **do stopnia majora** kpt. zs Zbigniew SZPARKOWSKI, do stopnia **kapitana** por. zs Antoni PIOTROWSKI i por. zs Edward PIWOWARCZYK. Pozostałe awanse wręczą w miejscu zamieszkania dowódcy oddziałów strzeleckich.

15.11 – wiceprezes ZP por. zs Waldemar CHABIOR poinformował na Facebooku, że dzięki pojętym staraniom przez Związek Weteranów i Rezerwistów Wojska Polskiego Oddział Powiatowy w Złotorzy oraz staraniom rodziny mieszkańca Złotorzy i syna żołnierza Wojska Polskiego weterana wojny Polsko-Rosyjskiej 1918-1921 uda się do końca br. doprowadzić do oznaczenia na pomniku nagrobnym insygnium *Ojczyzna Swemu Obrońcy* w ramach projektu *Ocalmy od Zapomnienia*. Celem projektu realizowanego przez Wojewodę Dolnośląskiego przy współpracy z Biurem Upamiętnienia Walk i Męczeństwa IPN jest odnalezienie oraz oznakowanie specjalnym znakiem graficznym grobów osób czynnie zaangażowanych w walkę o niepodległość i jej utrzymanie na przełomie pierwszej i drugiej dekady ubiegłego wieku. Intencją jest również zabezpieczenie grobów przed ewentualną likwidacją przy współpracy z cmentarzami komunalnym i parafialnymi. Uroczystości na cmentarzu będą miały charakter oficjalny z udziałem władz województwa dolnośląskiego, IPN, Wojska Polskiego, władz samorządowych. Jak to będzie wyglądało w dobie pandemii tego nie wiemy.



Prezes ZD kol. Krzysztof MAJER rozesłał do podległych oddziałów i kół tekst jednolity Statutu ZWiRWP i dokumenty rejestracyjne w Krajowym Rejestrze Sądowym, co zostało przyjęte z ulgą i zadowoleniem, że po wielu latach mamy unormowaną sytuację prawną naszego Związku.

16.11 – kol. Krystyna SZUL wiedziona złym przeżyciem ustaliła, że 23 września br. zmarł mjr zs mgr Bronisław TURCZANIK i został pochowany na cmentarzu przy ul. Grabiszyńskiej we Wrocławiu. Niestety córka nas o tym nie powiadomiła i nie mogliśmy się pożegnać z Bronisławem. Z tej sytuacji należy też wyciągnąć wniosek, aby uczulić naszych członków aby rodzinie podali związkowe numery telefonów w przypadku jakiegoś nieszczęścia.



Mecenas Bronisław TURCZANIK miał 86 lat, był jednym z najstarszych członków-założycieli Związku Żołnierzy LWP, dziś ZWiRWP. Jest absolwentem Oficerskiej Szkoły Piechoty im. T. Kościuszki, kapitan WP, po ukończeniu której w latach 1955–1979 pracował w strukturach rad narodowych /Prezydium WRN i MRN/ we Wrocławiu. Po ukończeniu w 1966 r. studiów prawniczych został radcą prawnym, później adwokatem. Jako radca prawny pracował w Teatrze Pantomimy, Operetce Wrocławskiej, Operze, Miejskim Ogrodzie Zoologicznym, Wojewódzkim Urzędzie Telekomunikacji i Wojewódzkim Urzędzie Poczty we Wrocławiu. Od najmłodszych lat bardzo zaangażowany w działalności organizacji społecznych, m.in. w Lidze Przyjaciół Żołnierza, Towarzystwie Przyjaźni Polsko-Chińskiej, LOK, TPPR, Społecznym Komitecie Przeciwalkoholowym, Stowarzyszeniu Współpracy Polska – Wschód, gdzie pełnił odpowiedzialne funkcje kierownicze. Korespondent prasowy i działacz Związku Zawodowego Pracowników Państwowych i Społecznych. Długoletni tawnik sądowy i społeczny inspektor pracy.



Od 24.01.1996 r. bardzo zaangażowany w działalności Oddziału Miejskiego im. 10 Sudeckiej Dywizji Piechoty Związku Weteranów i Rezerwistów WP we Wrocławiu. Od trzech kadencji wiceprezes Zarządu Miejskiego i członek Prezydium Zarządu Dolnośląskiego. Inicjator wielu przedsięwzięć programowo – organizacyjnych, zwłaszcza imprez patriotyczno – obronnych w miejscach pamięci narodowej. Przyczynił się znacząco do umocnienia struktur Związku na terenie Wrocławia. Popularyzator tradycji i historii WP wśród młodego pokolenia. Systematycznie uczestniczył w przygotowaniu związkowych imprez turystycznych i popularno-naukowych. Jako wolontariusz aktywnie działał na rzecz pomocy prawnej członkom ZWiRWP, pomagając im w przygotowaniu pism procesowych i w występowaniu przed sądami. Bardzo chętnie dzielił się swą bogatą wiedzą prawniczą, ostatnio szczególnie z zakresu prawa europejskiego. Autor wielu artykułów i cyklicznych wystąpień o tematyce prawniczej i politologicznej. Współpracował bardzo ofiarnie z biurem Posła do Parlamentu Europejskiego Lidii GERINGER de OEDENBERG, gdzie przez trzy kadencje pełnił społecznie dyżury prawnicze.



Należał do grona czołowego, ofiarnego i szczególnie zaangażowanego aktywu związkowego. Odznaczony m.in. Srebrnym Krzyżem Zasługim złotymi medalami Za Zasługi dla Obronności Kraju i Opiekun Miejsc Pamięci Narodowej, Złotym Krzyżem Za Zasługi dla ZWiRWP, Złotą Odznaką Honorową Zasłużony dla Dolnego Śląska, odznaką Budowniczy Wrocławia. Więcej na http://www.tvk-gaj.pl/~zviazeklwp/?page_id=39

Żegnaj Bronisławie!
Cześć Twojej Pamięci!



20.11 – żyją tak długo, jak długa jest nasza pamięć o Weteranach Walk o Wolność i Niepodległość Polski.



W związku z pandemią koronawirusa i przy zachowaniu szczególnych zasad bezpieczeństwa maseczka, odległość, dezynfekcja członkowie Zarządu Miejsko-Gminnego Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych oraz ZWiRWP w Złotoryi w osobach: prezes ppłk zs Michał SABADACH, wiceprezes por. zs Waldemar CHABIOR i członek zarządu kpt. zs Jan WOŹNICZAK upamiętnili 95-letniego porucznika Wojska Polskiego Jana BOGDANA, kombatanta i żołnierza II Wileńskiej Brygady Armii Krajowej w jego miejscu zamieszkania. Jedynym oficjalnym punktem programu uroczystego spotkania było wręczenie nominacji na stopień kapitana Związku Strzeleckiego "Strzelec" RP, przyznanego na wniosek Dowódcy Okręgu Dolnośląskiego gen. zs Krzysztofa MAJERA w uznaniu zasług za działania związane z ochroną pamięci narodowej i historycznej oraz

popularyzowanie tradycji oręża polskiego i budowanie wspólnoty obywatelskiej.

A w dniu 11 listopada 2020 r. kol. Michał SABADACH i kol. Jan WOŹNICZAK zostali wyróżnieni oznaką *Za Wybitne Zasługi dla Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych*. Bardzo dziękujemy członkom rodziny kpt. zs. Jana BOGDANA, którzy aktywnie uczestniczyli w tej uroczystości.



21.11 – z zachowaniem warunków sanitarnych w siedzibie Zarządu Powiatowego ZWiRWP im. 5 Brygady Artylerii Ciężkiej w Głogowie odbyło się wręczenie aktów mianowania na wyższe stopnie strzeleckie Związku Strzeleckiego „Strzelec” RP.



Dowódca Głogowskiego Oddziału Strzeleckiego mjr zs Jerzy NAGODA wręczył akty mianowania, które odebrali koledzy: na stopień kapitana Józef ZAWADZKI, na stopień podporucznika Roman KARPIAK, na stopień sierżanta Stanisław KOWALSKI i na stopień kaprała Lesław RÓSZCZKA.



25.11 – Prezes OP ZWiRWP w Zgorzelcu ppłk zs Ryszard LEPAROWSKI złożył do Urzędu Miasta w Zgorzelcu sprawozdania finansowe z ofert realizowanych w 2020 r. przez ZWiRWP oraz Stowarzyszenie SKOMPN.

26.11 – gen. zs Krzysztof MAJER odebrał przesyłkę od marsz. zs inż. Stanisława CHOMKO z

przyznanymi odznaczeniami Związku Strzeleckiego "Strzelec" Rzeczypospolitej Polskiej oraz informację, że na Walnym Zjeździe Delegatów 21.11.2020 r. zatwierdzono dotychczasowe władze Związku.



Odnaczenia otrzymali:

Złoty Medal Za Zasługi dla „Strzelca” płk mgr Aleksander ZUBALSKI – Wałbrzych

Braźowy Medal Za Zasługi dla „Strzelca” plut. zs Bartłomiej GERS-NIENARTOWICZ – Głogów, kpt. zs mgr Andrzej KOŁPA – Głogów, plut. zs Stanisław KOWALSKI – Głogów, st. chor. zs Roman KARPIAK – Głogów, por. zs Walerian PTASZYŃSKI – Głogów, plut. zs Jan CIECHOWLAZ – Głogów

Braźowy Krzyż Strzelecki ppor. zs mgr Ryszard WIĘCEK – Wałbrzych, ppor. zs mgr Jerzy PRZYBYSZ – Głogów, kpr. zs Lesław RÓSZCZKA – Głogów, st. strz. zs Dorota SOBCZAK – Głogów, plut. zs Jan CIECHOWLAZ – Głogów, st. chor. zs Waldemar NIEDŹWIECKI – Wrocław

Medal Związku Strzeleckiego „Strzelec” RP – miedziany

1. gen. zs mgr Krzysztof MAJER – Dowódca Okręgu Dolnośląskiego
2. mjr zs Henryk JAGINTOWICZ – Szef Sztabu Oddziału Wrocław
3. ppor. zs Zbigniew PUCIS – Górowo Iławskie
4. mjr zs Zbigniew SZPARKOWSKI – Z-ca D-cy d/s kulturalno-wychowawczych Głogów
5. mjr zs mgr Henryk PAWŁOWSKI – Dowódca Oddziału Złotoryja
6. por. zs Marian WOLNIAK – Szef Bezpieczeństwa Oddziału Złotoryja
7. mjr zs dr inż. Józef SOWA – Dowódca Oddziału Wrocław
8. płk mgr inż. Aleksander ZUBALSKI – Dowódca Oddziału Wałbrzych
9. ppłk mgr Andrzej KEMPA – Szef Sztabu Oddziału Wałbrzych
10. kpt. zs Jerzy SZCZEŚNIAK – Dowódca Oddziału Lubńskiego
11. chor. zs Jan GŁOWACKI – Szef Finansów Oddziału Złotoryja
12. plut. zs Stefan JACKOWSKI – Oddział Złotoryja
13. mjr zs Jerzy NAGODA – Dowódca Oddziału Głogów
14. kpt. zs mgr Józef ZAWADZKI – Szef Sztabu Oddziału Głogów
15. por. zs Czesław STACHURSKI – Szef Finansów Oddziału Głogów
16. kpt. inż. Krzysztof AKSAMIT – Oficer d//s Wyszkoenia Oddziału Głogów
17. kpt. zs mgr Andrzej KOŁPA – Oddział Głogów
18. ppłk zs mgr Ryszard LEPAROWSKI – Dowódca Pododdziału w Zgorzelcu

Wyciąg
z Rozkazu Nr 7
z dnia 21 listopada 2020 roku

Na Walnym Zjeździe Delegatów w dniu 21 listopada 2020 roku zatwierdzono dotychczasowe władze Związku.

W związku z powyższym skład osobowy Sztabu Związku przedstawia się następująco:

Komendant Stanisław Chomko

Szef Sztabu Adam Cybort

Szef Finansów Grzegorz Ruciński

Szef Szkolenia Jarosław Ryszard Forsztek

Kwaternistrz Maciej Zdzisław Jastrzębski

Dowódca Okręgu Wielkopolskiego Waldemar Serocki

Dowódca Okręgu Łódzkiego Wiesław Bogdan Kubik

Dowódca Okręgu Podkarpackiego Ryszard Karpiński

Dowódca Okręgu Dolnośląskiego Krzysztof Bolesław Majer

Dowódca Okręgu Nadodrzańskiego Krzysztof Skowroński

Skład Komisji Rewizyjnej przedstawia się następująco:

Przewodniczący Maciej Piechowiak

Wiceprzewodniczący Roman Andrzej Molka

Sekretarz Mirosław Antoni Furmańczyk

Skład Strzeleckiego Sądu Honorowego przedstawia się następująco:

Prezes Paweł Golczyński

Wiceprezes Czesław Chmura

Sekretarz Iwona Kniaż

Za uchwałą głosowało 5 osób jednogłośnie, uchwałą przyjęto.

Wszyscy wybrani potwierdzają wyrażoną zgodę na pełnienie swoich funkcji.



KOMENDANT
[Signature]
marsz. ZS inż. dypl. Stanisław Chomko

27.11 – Prezes OP w Zgorzelsu kol. Ryszard LEPAROWSKI złożył do Urzędu Miasta w Zgorzelsu projekty ofert finansowych do wykonania w 2021 r. przez OP ZWiRWP oraz Stowarzyszenie SKOMPAN. W związku z brakiem środków finansowych w budżecie miasta, zaproponowano działania w kosztach: ZWi WP – 1.500,00 zł, Stowarzyszenie SKOMPAN – 2.000,00 zł.



Odbyła się kameralna impreza strzelecka, podczas której Dowódca Głogowskiego Oddziału Strzeleckiego mjr zs Jerzy NAGODA wręczył awans do stopnia plutonowego kol. Zbigniewowi PROSKIEMU oraz dokonano uroczystego założenia na pagony stopnia majora kol. Zbigniewowi SZPARKOWSKIEMU.



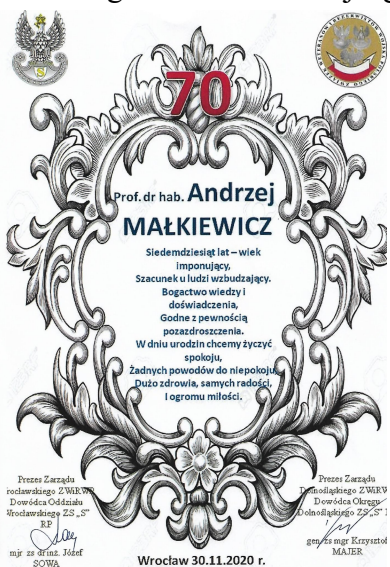
28.11 – na cmentarzu parafialnym w Żórawinie odbyła się świecka uroczystość pogrzebowa **plk dr Andrzeja KOTLIŃSKIEGO**. Wojskową asystę honorową zapewniła Akademia Wojsk Lądowych im. Tadeusza Kościuszki i Orkiestra Reprezentacyjna Wojsk Lądowych we Wrocławiu. Zmarłego pożegnał plk prof. dr hab. Jan MACIEJEWSKI. Wśród żegnających byli też przedstawiciele: Towarzystwa Wiedzy Obronnej – plk dr Władysław TKACZEW, Wrocławskiego Oddziału Instytutu Badań Naukowych im. gen. Edwina Rozłubirskiego – ppłk mgr Maciej MUSIAŁ, Związku Żołnierzy WP – st. chor. szt. mgr Adam CHODACZYŃSKI, Związku Weteranów i Rezerwistów WP oraz Związku Strzeleckiego „Strzelec” RP – gen. zs mgr Krzysztof MAJER.

Andrzej KOTLIŃSKI urodził się 12 czerwca 1947 r. w Wieluniu. W latach 1965-2002 pełnił zawodową służbę wojskową, początkowo w pionie dowódczym kilku jednostek wojskowych, a następnie dydaktycznym, którą zakończył na stanowisku adiunkta, kierownika zakładu dydaktyki w Wyższej Oficerskiej Szkole Wojsk Zmechanizowanych im. Tadeusza Kościuszki we Wrocławiu. W działaniach dydaktycznych szczególną uwagę zwracał na kształtowanie postaw patriotycznych podchorążych. W następnych latach wykładowca na wrocławskich uczelniach cywilnych, promotor wielu prac licencjackich i magisterskich. Współorganizator w 2004 r., a od dwunastu lat prezes Wrocławskiego Oddziału Instytutu Badań Naukowych im. Edwina Rozłubirskiego. Systematycznie uczestniczył w imprezach patriotyczno – religijnych z okazji rocznic i świąt wojskowych w miejscach pamięci narodowej. Popularyzator tradycji i historii WP wśród młodzieży oraz środowiska cywilnego. Autor wielu artykułów o tematyce historyczno-obronnej publikowanych na łamach prasy wojskowej i wydawnictw Towarzystwa Wiedzy Obronnej. We współpracy ze stowarzyszeniami kombatanckimi i żołnierskimi zorganizował kilkanaście konferencji popularnonaukowych i konwersatoriów o tematyce historycznej i politologicznej. Popularyzator szlaku miejsc pamięci narodowej Dolnego Śląska. Odznaczony m.in. Złotym

Krzyżem Zasługi, złotymi medalami Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny oraz Za Zasługi dla Obronności Kraju, odznakami honorowymi związków kombatanckich i żołnierskich. Na wniosek Zarządu Dolnośląskiego Związku Weteranów i Rezerwistów WP w 2013 r. odznaczony srebrnym medalem Opiekun Miejsc Pamięci Narodowej.
Cześć Jego Pamięci!



Kol. por. zs Waldemar CHABIOR w ramach akcji Ocalmy od zapomnienia groby Weteranów Walk o Wolność i Niepodległość Polski, trafił do m. Wysoko, gdzie na cmentarzu parafialnym odnalazł grób chor. WP Alojzego SIEGELA. Postanowił się więcej dowiedzieć o jego losach.



30.11 – w siedzibie Zarządu Dolnośląskiego Stowarzyszenia Współpracy Polska-Wschód we Wrocławiu spotkali się: kpt. zs mgr Andrzej MORDEL, ppor. zs prof. dr hab. Andrzej MAŁKIEWICZ, mjr zs dr inż. Józef SOWA, ppłk WP mgr Jerzy MONASTERSKI i gen. zs płk WP mgr Krzysztof MAJER. Solenizanci otrzymali upominki, a jubilat Andrzej MAŁKIEWICZ na wniosek Zarządu Dolnośląskiego ZWiRWP został odznaczony **Krzyżem Pamiątkowym 75-lecia Forsowania Nysy Łużyckiej** i list gratulacyjnym z okazji 70. rocznicy urodzin. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Okręgu Dolnośląskiego ZS „S” RP kpt. zs mgr Andrzej MORDEL oprócz listu gratulacyjnego odebrał ostatnie wydawnictwo Okręgu Dolnośląskiego Towarzystwa Wiedzy Obronnej.



Była okazja udekorowania dowódcy Oddziału Wrocławskiego Związku Strzeleckiego „Strzelec” RP mjr zs Józefa SOWY strzeleckim medalem miedzianym **5 lat w służbie Ojczyzny**. Mielśmy też okazję by w gronie przyjaciół powspominać wydarzenia historyczne oraz współczene i życzyć sobie wzajemnie zdrowia, mimo w dobie szalejącego koronawirusa-19.

Krzysztof Majer